

Strona znajduje się w archiwum.

Straż Graniczna rozbiła grupę przestępczą

Dorota Bołotowicz
25.10.2018

Funkcjonariusze z Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej rozbili zorganizowaną grupę przestępczą, która pomagała obywatelom Ukrainy w nielegalnym przedostaniu się do Wielkiej Brytanii. W tym celu członkowie grupy pozyskiwali i fałszowali polskie dokumenty.

22 października zarzuty prokuratorskie usłyszało czterech podejrzanych. Wobec polskiego lidera grupy oraz jego odpowiednika z Ukrainy prokuratura wystąpiła o tymczasowe aresztowanie. Wobec kolejnych dwóch Polaków zastosowano środki wolnościowe w postaci zakazu opuszczania kraju i dozoru policji. Sprawa ma charakter rozwojowy.

Rozpracowanie grupy przestępczej przez funkcjonariuszy z Placówki Straży Granicznej z Krościenku trwało półtora roku. Śledztwo nadzorowała Prokuratura Okręgowa w Przemyślu.

Liderem grupy był 32-letni bezrobotny mieszkaniec Przemyśla, który koordynował działania zarówno na Ukrainie jak i w Polsce.

Ukraińscy członkowie grupy mieli za zadanie wyszukiwać w swoim kraju osoby chętne do wyjazdu do Anglii, a także przekazywać ich fotografie do Polski.

Następnie członkowie grupy przestępczej z Polski poszukiwali m.in. wśród mieszkańców województwa podkarpackiego osób podobnych do klientów z Ukrainy. Tutaj również nakłaniano Polaków do sprzedaży autentycznych dowodów osobistych lub paszportów. Polakom płacono od 200 do 500 zł. W razie potrzeby obywatelom Ukrainy dopasowywano wizerunek do polskiego dokumentu, np. farbowano i przedłużano włosy, doklejano wąsy, albo podrabiano zdjęcia w polskich dokumentach. Tak przygotowana osoba udawała się w podróż do Wielkiej Brytanii.

Funkcjonariuszom Straży Granicznej udało się udowodnić, że grupa w ten sposób przerzuciła na Zachód Europy co najmniej kilkunastu obywateli Ukrainy.

Za polski dokument i przerzut do Wielkiej Brytanii Ukraińcy płacili od 3 do 4 tys.

euro. Natomiast same polskie dokumenty sprzedawano za 2-3 tys. euro.

Prokuratura Okręgowa w Przemyślu przedstawiła zatrzymanym osobom zarzuty działania w zorganizowanej grupie przestępczej, jej liderowi kierowanie tą grupą, a także pomocnictwo w przekroczeniu granicy państwowej wbrew przepisom i zbywania polskich dokumentów tożsamości.

Zdj. Bieszczadzki OSG



rozbito grupę przestępczą